

Z wielką przyjemnością uczestniczyłam w przedstawieniu „Wieczór z Fredrą”, które zagościło wczoraj (16 lutego) w Bolszewie. Przedstawienie to było niezwykle z dwóch powodów . Po pierwsze z uwagi na ideę, która mu przyświecała. Słowa uznania dla pomysłodawców za chęć niesienia pomocy potrzebującym. Widać, że cały zespół włożył w to wydarzenie wiele wysiłku. To przełożyło się na piękny efekt końcowy, który jest drugim powodem niezwykłości spektaklu. Aż dziw bierze, że byli to amatorzy, bo zagrali jak profesjoniści i zagwarantowali nam świetną zabawę.

Żałuję tylko, że na widowni były puste miejsca. Szczególnie zdziwiła mnie nieobecność pracowników pobliskiej Biblioteki Publicznej. Ci, których zabrakło niech żałują albo wybiorą się na najbliższe spektakle do Luzina i Gniewina.

Gratuluje tak udanego przedsięwzięcia i życzę dalszych, tak owocnych pomysłów!

Seniorka z Bolszewa